

sobota, 14.02.2026

Patron Dnia: Święty Walenty - patron zakochanych i epileptyków

Patron zakochanych, pierwszy pobłogosławił związek małżeński poganina z chrześcijanką. 14 lutego wspominamy św. Walentego (zm. 269), biskupa i męczennika. Jego relikwie znajdują się w Terni (Włochy). Jest patronem zakochanych, pszczelarzy, wzywany także w chorobach podagry i epilepsji.

Wiadomości, jakie o tym bardzo popularnym świętym przekazała tradycja chrześcijańska, są wyjątkowo skąpe i niedokładne. Wynika to poniekąd z faktu, że żył w bardzo odległych czasach, III wieku po Chrystusie, kiedy wrogowie Kościoła prześladowali nie tylko jego członków, ale także pamięć o nich, niszcząc m. in. „Akta Męczenników”, czyli chwalebne opisy ich męczeńskiej śmierci. Trudno się więc dziwić, że gdy skończyły się czasy prześladowań, chcąc odtworzyć pewne wydarzenia, przekazywano potomnym niepełne, a czasem nawet sprzeczne wiadomości. O św. Walentym wiemy na pewno, że oddał życie za Chrystusa i swoich braci w wierze – najwięcej, co może uczynić człowiek. Wszelkie pozostałe wydarzenia z jego biografii są drugorzędne, choć niewątpliwie piękne i warte przypomnienia.

Podaje się na przykład, że w czasie prześladowań towarzyszył męczennikom w ich procesach i podczas egzekucji. Sam aresztowany, poddany został torturom mającym skłonić go do wyparcia się wiary. Nieugięty, został ścięty mieczem.

Inne z podań głosi, że jako biskup Terni nawracał gorliwie pogan. Zaproszony do Rzymu przez niejakiego Kratona, pogańskiego filozofa, uzdrowił jego chromego syna. Wydarzenie to sprawiło, że Kraton ochrzcił się wraz z całą rodziną i swymi uczniami. Kiedy doniesiono o tym prefektowi miasta kazał uwięzić Walentego i ściąć go w więzieniu.

Zachowały się też przekazy, według których biskup Walenty miał potajemnie udzielać ślubów zakochanym parom. Ponieważ prawo zabraniało wówczas małżeństwa mężczyźnie, który nie odbył jeszcze służby wojskowej, aresztowano biskupa i skazano na śmierć. Inne z podań głosi, że jako pierwszy pobłogosławił związek małżeński między poganinem i chrześcijanką. Znany od samego początku ze swej sympatii do zakochanych, uznany został po śmierci za ich patrona.

Z książki „Przekroczyć próg nadziei” Papieża św. Jana Pawła II: „Miłość nie jest do wyuczenia, a jednocześnie nic nie jest tak bardzo do wyuczenia jak miłość! Jako młody kapłan nauczyłem się miłować ludzką miłość. To jest jedna z tych podstawowych treści, na której skupiłem swoje kapłaństwo, swoje posługiwanie na ambonie, w konfesjonale, a także używając słowa pisanego. Jeśli umikuje się ludzką miłość, to wtedy rodzi się także żywa potrzeba zaangażowania wszystkich sił na rzecz ‘pięknej miłości’. Bo miłość jest piękna. Młodzi w gruncie rzeczy szukają zawsze piękna miłości, chcą, ażeby ich miłość była piękna. Jeśli ulegają swoim słabościom, jeżeli idą za tym wszystkim, co można by nazwać ‘zgorszeniem współczesnego świata’, to w głębi serca pragną pięknej i czystej miłości” (n. 19).

14 lutego (prawdopodobny dzień śmierci św. Walentego), obchodzony jest w wielu krajach jako dzień zakochanych, tzw. „Walentynki”, w którym osobom bliskim sercu okazuje się dowody sympatii, wysyłając im kwiaty, czerwone serduszka, kartki pocztowe. Każdy taki przejaw sympatii i miłości jest niewątpliwie czymś pięknym i dobrym.

Z drugiej strony wspomniane „Walentynki” są też swoistą próbą „kradzieży”. Kard. Stanisław Nagy: „Chcą nam ukraść tego świętego, zatroskanego o piękną miłość i uczynić z niego świętokradczą patrona miłości byle jakiej, miłości, która nie uznaje żadnych praw. Nie takiej miłości służył św. Walenty, bo nie taka miłość jest piękna”.

Każdego roku, 14 lutego, przy grobie św. Walentego w Terni, gromadzą się pary zakochanych z całych Włoch, aby uroczystie celebrować zaręczyny. Chcą przeżyć swoje narzeczeństwo jako dar od Boga i najpiękniejszy okres w życiu. Pragną w tym czasie łaski, nie tylko lepiej się poznać i okrzepnąć uczuciowo, ale przede wszystkim ćwiczyć w miłości, tej miłości, która jest „cierpliwa, łaskawa, nie zazdrości, nie szuka swego, nie dopuszcza się bezwstydu, nie pamięta złego i nigdy nie ustaje” (por. 1 Kor 13, 4-8).

Ks. Arkadiusz Nocoń - Watykan.

Źródło:

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2024-02/patron-dnia-swiety-walenty-patron-zakochanych-i-epileptykow.html>

<https://www.hospicjumtischnera.org/sw-walenty-na-walentynki/> (grafika)